

**Oświadczenie złożone przez senatorów  
Andrzeja Stanisławka i Grzegorza Czeleja  
na 3. posiedzeniu Senatu  
w dniu 26 listopada 2015 r.**

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra nauki i szkolnictwa wyższego Jarosława Gowina

Szanowny Panie Ministrze!

W ustawodawstwie dotyczącym kształcenia na kierunkach medycznych widać ewidentny brak zapisów o opiniowaniu nadawania uprawnień do prowadzenia studiów. W obliczu masowego otwierania nowych kierunków lekarskich na uczelniach niemedycznych należy szczególnie zadbać o zachowanie wysokiej jakości kształcenia, bowiem konsekwencje zaniechania mogą przyczynić się do utraty certyfikatu porównywalności, a co za tym idzie, potencjalnego zmniejszenia atrakcyjności Polski jako miejsca studiowania na kierunku lekarskim przez obcokrajowców. Należy szczególnie podkreślić, że certyfikat porównywalności przyznawany jest krajowi aplikującemu i obejmuje wszystkie uczelnie prowadzące kierunek lekarski, a nie poszczególne kierunki lekarskie. Dlatego niespełnienie przez jedną uczelnię warunków akredytacji może spowodować odmowę wydania certyfikatu porównywalności, co będzie skutkowało konsekwencjami dla wszystkich uczelni w kraju prowadzących ten kierunek. Taka sytuacja stwarza zagrożenie utraty akredytacji kierunku lekarskiego w Polsce przez odpowiednie instytucje z USA, co jest równoważne z utratą studentów zagranicznych.

W rozporządzeniu dotyczącym standardów kształcenia dla kierunku lekarskiego i pielęgniarstwa II stopnia w pkt 4 wprowadzono praktyczny profil kształcenia. Zapis ten spowodował niezgodność, a nawet sprzeczność z zapisami ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym (art. 2 ust. 1 pkt 18eb), gdyż kształcenie na kierunku lekarskim prowadzone w uniwersytetach medycznych jest bezsprzecznie powiązane z prowadzonymi przez uczelnię badaniami naukowymi, toteż studia prowadzone na kierunku lekarskim posiadają niewątpliwie profil ogólnoakademicki. Gdy się ma na względzie jakość kształcenia oraz kształci się w oparciu o najnowsze osiągnięcia medycyny polskiej i światowej, to ten sposób prowadzenia zajęć na kierunku lekarskim wydaje się jedynym słusznym rozwiązaniem, a zatem staje się konieczne wprowadzenie zmiany zapisów w załączniku do rozporządzenia MNiSW z dnia 9 maja 2012 r.

Obowiązujący stan prawny, określający studia na kierunku lekarskim jako kształcenie o profilu praktycznym, jest absolutnym krokiem wstecz, negującym dotychczasowe osiągnięcia w kształceniu polskich lekarzy, powodującym następujące skutki dla uczelni medycznych: brak wymogu prowadzenia badań naukowych, brak klasyfikacji w KEJN, brak środków na działalność statutową uczelni, redukcję środków na prowadzenie badań naukowych, co oznacza redukcję budżetów uczelni, oraz spadek pozycji uniwersytetów medycznych w rankingach polskich i światowych.

Nauczanie medycyny nie jest więc nauczaniem uniwersyteckim. Brak wymogu prowadzenia badań naukowych na kierunku lekarskim obniża rangę wykształcenia i zawodu lekarza oraz bezpośrednio wpływa na jakość kształcenia, dodatkowo stoi w bezpośredniej sprzeczności z nauczaniem medycyny na kierunku lekarskim w USA.

Obecnie podstawowymi aktami prawnymi regulującymi kształcenie na kierunku lekarskim obok ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym są dwa rozporządzenia MNiSW: w sprawie standardów kształcenia dla kierunków studiów lekarskiego, lekarsko-dentystycznego, farmacji, pielęgniarstwa i położnictwa z dnia 9 maja 2012 r. (DzU 2012, poz. 631) oraz w sprawie warunków prowadzenia studiów na określonym kierunku i poziomie kształcenia z dnia 3 października 2014 r. (DzU 2014, poz. 1370).

Zapisy drugiego z rozporządzeń dotyczą między innymi infrastruktury oraz kadry prowadzącej zajęcia na określonym kierunku. Obejmują one niestety wszystkie kierunki studiów prowadzonych w Polsce, a zatem z oczywistych względów nie regulują specyfiki studiów na kierunku lekarskim i pielęgniarstwie. Należy zatem rozważyć wprowadzenie dodatkowych aktów prawnych, dedykowanych kierunkowi lekarskiemu i pielęgniarstwu, który uwzględniłby jakość kształcenia na tych szczególnych i niezwykle ważnych ze społecznego punktu widzenia kierunkach. Należy zaznaczyć, że

akredytacje dokonywane obecnie przez PKA prowadzone są w oparciu o istniejące przepisy. PKA nie ma prawa wymagać od uczelni spełniania innych wymagań, nawet jeśli wynika z tego wysoka jakość kształcenia.

W związku z tym bardzo prosimy Pana Ministra o jak najszybsze uregulowanie statusu uniwersytetów medycznych na poziomie magisterskim i lekarskim oraz zmianę na profil ogólnoakademicki.

Andrzej Stanisławek  
Grzegorz Czelej